

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

Z W R A C A M Y U W A G E

I

S P R A W Y W A Z N E

Strony 1 - 5

II

P O L S K A

Strona	2	Sympatyczny głos duński o Polsce
"	3	Nowe egzekucje w Polsce
"	4	Organizacja szkolnictwa polskiego na Pomorzu
"	6	Niemiecka baza wojskowa w Gdyni
"	6	Tysiąc powierników niemieckich w powiecie bydgoskim
"	7	Na Pomorzu policja podporządkowana Gestapo
"	10	Śmierć Dra Olszaka z Karwiny

III

P R Z E G L A D O G O L N Y

Strona	5	Koncentracja wojsk niemieckich w południowej Austrii
"	6	Embargo na towary niemieckie
"	7	Japonia nie zamierza zawrzeć paktu o nie-agresji z Rosją

IV

D O D A T E K

Wojna lotnicza w Polsce

Sprawozdanie zawiera 27 stron i 4 strony dodatku

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

Jak Niemcy gospodarują w Bydgoszczy

"Danziger Vorposten" opisuje obszernie niemieckie plany i prace gospodarczej natury w Bydgoszczy, które są także i dlatego ciekawe, że dają one pojęcie o poczynaniach niemieckich na całości okupowanych ziem.

Podajemy tu w streszczeniu wszystkie ważniejsze dane z artykułu niemieckiego dziennika:

Wielką zasługą nacjonalistycznej administracji cywilnej jest to, że w 10 tygodni po zdobyciu Bydgoszczy, życie gospodarcze płynie normalnie. A wojna spowodowała zniszczenie i rabunek zakładów gospodarczych, składy były zamknięte w 100 o/o.

Przede wszystkim w obronie przed rabunkiem Polaków policja obłożyła aresztem wszystkie przedsiębiorstwa.

W przeciągu 5 dni wszystkie przedsiębiorstwa miały powierników, przy czym wiele z nich było złączonych w rękę jednej osoby ze względu na "pomordowanie" albo wywiezienie prawie wszystkich Niemców tamtejszych. Dopiero, gdy około 15.IX wrócili, można było dokonać wymiany powierników. Wszystko to zasługa komisarycznego kierownika bydgoskiej Izby Przemysłowo Handlowej Dr Mau.

Nastąpiło przestawienie przedsiębiorstw i zakładów gospodarczych na potrzeby niemieckiej gospodarki wojennej i zbrojeniowej. Oczywiście proces ten nie jest zakończony.

Polacy zniszczyli tamę wodną pod Bydgoszczą. Unia budowlana Siemens zajęła się odbudową tamy, przy czym można było oczyścić basen.

O właściwych planach uprzemysłowienia nie można pisać ze zrozumiałych powodów.

Drogi wodne Bydgoszczy mają być rozbudowane, a Wisła nareszcie doprowadzona do gospodarczej użyteczności.

Dalej projektowane jest rozbudowanie sztucznych dróg wodnych, łączących Bydgoszcz z Rzeszą.

Zaopatrzenie Bydgoszczy w surowce napotykało początkowo na duże trudności. Sprawa dowozu węgla jest obecnie uregulowana, z koksem za to, a zwłaszcza z olejami wygląda gorzej. Przemysł będzie się musiał przestawić na napęd elektryczny.

Handel detaliczny był dotychczas przeciążony. Za-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

radzono temu bardzo prędko, bardzo prosto i słusznie: wszystkie polskie składy zostały zamknięte a czynne są tylko niemieckie.

Z rozwojem gospodarczym i przemysłowym idzie w parze rozbudowa banków, firm maklerskich i towarzystw ubezpieczeniowych.

/"Danziger Vorposten" z 26.XI.39/.

GERMANIZACJA DZIECI KASZUBSKICH W SZKOLE

"Danziger Vorposten" donosi z Chojnic:

Szkoła powszechna dla chłopców i dziewcząt na ulicy Dworcowej funkcjonuje już od 9 tygodni.

Obecnie otwarta została druga szkoła na ulicy Człuchowskiej. Zadaniem tej szkoły jest najszybsze nauczanie dzieci pomorskich i kaszubskich języka niemieckiego. Posługiwały się one dotychczas pod przymusem językiem polskim na skutek akcji polonizacyjnej.

/"Danziger Vorposten" z 26.XI.39/.

Czerwony Krzyż w niemieckiej okupacji

Międzynarodowy Czerwony Krzyż rozpoczął pracę w Polsce. Centrala mieści się w Krakowie. Oddziały zostaną otwarte w Warszawie i Lublinie. Czerwony Krzyż roztoczy opiekę nad wszystkimi obywatelami polskimi bez różnicy rasy i wyznania na całym terenie polskim, znajdującym się pod okupacją niemiecką. Czerwony Krzyż rozporządza na ten cel kapitałem 1/4 miliona funtów szterlingów.

/Radio Londyn, audycja polska o godz. 7 rano 5.XII.39/.

Sir Simon o wysiłku francusko - angielskim

w kierunku zwycięstwa

Angielski minister skarbu sir Simon wygłosił 4.XII.39 przez radio paryskie dłuższe przemówienie, w którym scharakteryzował dotychczasowy wysiłek Anglii i Francji w kierunku zwycięskiego zakończenia wojny. Dla osiągnięcia tego celu alianci musieli zwiększyć zagranicą zakupy surowców i samolotów, co doprowadziło do kon-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

troli tych zakupów i ich koordynacji.

Przypominając, że podczas wojny 1914 - 1918 Anglia miała pod bronią przeszło 9 milionów ludzi z czego zginęło na froncie przeszło 1.000.000 ludzi, minister Simon podkreślił, że w obecnej wojnie wysiłek Anglii pod tym względem nie będzie mniejszy. Setki tysięcy żołnierzy angielskich walczy już u boku Francji, ale jest to tylko awangarda, gdyż bez przerwy napływają coraz silniejsze posiłki i obejmują coraz szersze odcinki frontu zachodniego. Również dominia angielskie zaczynają wysyłać swych żołnierzy na front francuski.

Lotnictwo angielsko - francuskie z każdym dniem bardziej góruje nad lotnictwem nieprzyjacielskim, przy czym potęga lotnictwa aliantów jest zagwarantowana nie tylko przez rozszerzenie produkcji lotniczej lecz również przez ciągłe szkolenie nowych kadr lotniczych, z tego w Kanadzie ćwiczą się obecnie dziesiątki tysięcy młodych lotników.

Na morzach flota aliancka panuje niepodzielnie. Niemiecka flota handlowa została przepędzona. Naszym celem wojny - mówił sir Simon - jest zwyciężyć wroga i wypędzić tego agresywnego i zuchwałego ducha, który dąży do panowania nad innymi narodami przy pomocy siły. Jesteśmy całkowicie zgodni, że trzeba z tym skończyć i będziemy walczyć razem aż do momentu, kiedy osiągniemy nasz wspólny cel. Razem zwyciężymy, razem założymy podwaliny pod trwały pokój. Łącząc nasze środki i nasze wysiłki, przywrócimy atmosferę umożliwiającą życie tym narodom, które poszukują pokoju, pracy i wolności.
/"Le Petit Parisien" "Excelsior" i inne z 5.XII.39/.

Wojna sowiecko - fińska

Sytuacja wojskowa

Działania mają z przyczyn atmosferycznych tempo zwolnione. Rosjanie zajęli znowu Petsamo. Według informacji z Helsinek wojska fińskie wzięły do niewoli około 1.500 jeńców. Finowie ufortyfikowali Wyspy Alianckie.

"Izwiestia" i "Prawda" stwierdzają 4.XII., że wojska sowieckie napotykają w Finlandii na wielkie trudności. Oba dzienniki podkreślają szczególną rolę min, położonych przez Finów wzdłuż ich granic.

"Każdej chwili wojska sowieckie powinny mieć się na baczności - pisze "Prawda" - miny bowiem nie tylko

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

leżą na drogach, ale znajdują się także w domach mieszkalnych i biurach."

/"Le Petit Parisien" "Le Journal" i inne z 5.XII.39/.

Sytuacja dyplomatyczna

Na przedstawioną za pośrednictwem Szwecji fińską propozycję podjęcia rokowań Sowiety odpowiedziały negatywnie. A mianowicie premier Mołotow oświadczył posłowi szwedzkiemu, że Rosja nie uznaje obecnego rządu fińskiego, wobec czego nie może być mowy o prowadzeniu z nim rokowań. Moskwa uznaje natomiast "rząd" Kuusinnen, z którym zawarła pakt o wzajemnej pomocy.

Prasa całego świata zwraca swoją uwagę w stronę Genewy, gdzie 9.XII. rozpoczyna się posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Sowiety nadesłały do Ligi Narodów notę, w której donoszą, że nie wezmą udziału w posiedzeniu. Nota rosyjska twierdzi, że Sowiety nie znajdują się w stanie wojny z Finlandią.
/Radio angielskie z Genewy 5.XII.39/.

Rząd Argentyny zwrócił się do Ligi Narodów z żądaniem usunięcia z jej grona Sowietów.
/"Le Journal" i inne z 5.XII.39/.

Urugwaj wystosował analogiczną notę do Ligi Narodów a Brazylia będzie się solidaryzowała ze stanowiskiem państw południow-amerykańskich. Prezydent Republiki Kolumbii wystosował do prezydenta Finlandii depešę, której treść została zakomunikowana wszystkim członkom Ligi Narodów.

Rząd jugosłowiański odmówił przyjęcia funkcji przewodniczącego na obecnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

W dobrze poinformowanych kołach politycznych w Brukseli sądzą, że Belgia pójsze za przykładem Jugosławii i także odmówi przyjęcia tej funkcji. W tym wypadku przewodnictwo Rady obejmie Boliwia.
/"Le Journal" za Havasem z 5.XII.39/.

W Rzymie odbyły się 4.XII. ponownie demonstracje antybolszewickie i profińskie. Władze wojskowe zmuszone były obstawić ambasadę sowiecką mocną strażą policji.
/Prasa francuska z 5.XII.39/.

Polski ambasador w Rzymie Wieniawa Długoszewski złożył wizytę posłowi fińskiemu i zapewnił go o przyjaźni Polski oraz wyraził sympatię i uznanie dla narodu fińskiego.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E

go, który po bohatersku opiera się najeźdźcy.
/P.A.T. z 4.XII.39 z Rzymu/.

Ambasador Rzeszy w Rzymie von Mackensen wyjechał do Berlina.
/Prasa francuska z 5.XII.39/.

Jeżeli chodzi o stanowisko Francji, to najbardziej charakterystyczny jest głos "Le Petit Parisien". Pisząc o zbliżającym się posiedzeniu Rady Ligi Narodów, Lucien Bourguès powiada, że sprawa Finlandii jest zbyt sprawiedliwa, aby agresja, której stała się ofiarą, nie została moralnie potępiona. Ale Anglia i Francja prowadzą wojnę. Ich główną troską jest pobicie reżymu przemocy. Ich postawę w Genewie wyznaczy więc najświętsza sprawa, której muszą podporządkować wszystkie inne sprawy.
/"Le Petit Parisien" z 5.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Sowiety nie chcą obcych podróżujących
w okupowanej Polsce.

Otwarcie rumuńsko-sowieckiej granicy ciągle się odracza.

Prowadzone od 2 bm. na rumuńsko-sowieckiej granicy rokowania między specjalistami obu państw w sprawie tranzytu przez Polskę transportów rumuńskich przeznaczonych dla Rzeszy trzymane są w największej tajemnicy. Od 30 godzin Rosjanie i Rumunowie rokują na małej stacji kolejowej Oranesi i żadna informacja nie przedostała się do wiadomości publicznej.

Członek delegacji rumuńskiej ograniczył się do oznajmienia przedstawicielowi Agencji Havasa, że dotychczas nie zapadła jeszcze żadna decyzja, ale że ma on nadzieję, iż za 4-5 dni granica zostanie znów otwarta, wyłącznie dla ruchu towarowego.

Rosjanie odmówili wznowienia komunikacji pasażerskiej na trasie Rumunia-Rzesza przez Polskę okupowaną przez Sowiety.

Ponieważ Niemcy nie biorą udziału w pertraktacjach, nie wiadomo za jaką cenę rząd sowiecki pozwoli rządowi Rzeszy korzystać z linii kolejowej Sniatyn - Lwów - Przemyśl - Kraków, ażeby Rzesza mogła normalnie otrzymywać swój import z Rumunii.

Sfery poinformowane zakładają, że cena wyznaczona przez Sowiety za ten tranzyt będzie bardzo wysoka.
/Paris-soir 4.XII.39. z Czerniowice/

Torpedowiec polski ratuje marynarzy angielskich.

Niektóre dzienniki paryskie zamieszczają fotografie, przedstawiające marynarzy z okrętu Sheat Crest, zatopionego miną, którzy zostali wyratowani przez załogę polskiego torpedowca.
/Paris-Soir, La Petit Journal i inne z dn.4.XII./

Notatkę o tym podaje za Reuterem De Telegraf z dn.1.XII. donosząc, że marynarze polscy wyratowali 29 członków załogi okrętu angielskiego.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Sympatyczny głos duński o Polsce.

Organ duńskich sfer gospodarczych "Finanstidende" w artykule wstępnym z dn. 22.XI. rb. pisze, że z powodu bierności niemieckiej na wewnętrzne trudności, które czynią niemieckie pragnienia rychłego pokoju bardzo gorącymi. Mówi się, że blokada jest bezlitosnym sposobem prowadzenia wojny, która godzi przede wszystkim w słabych, powoduje ona wiele chorób a zwłaszcza suchoty. A czyż stan zdrowotny w Niemczech nie jest o wiele lepszy niż w Polsce, której ludność ograbiona została do ostatniej koszuli i teraz jest ewakuowana jak skazańcy stosownie do zachcianek sowieckiego czy niemieckiego władcy? Niemcom bałtyckim i Tyrolczykom oddaje się najlepsze mieszkania, podczas gdy Polacy, dzieci tego kraju, są bezlitośnie wypędzeni z ojcowizny. Skąpe wiadomości, jakie nadchodzą z Polski, są tragiczne. Wojna podjazdowa trwa dalej i za każdego pojedynczego niemieckiego żołnierza rozstrzeliwuje się 20 Polaków. Niepokój rośnie także w Pradze i Czechosłowacji."

Artykuł ten, odznaczający się w odróżnieniu od innych artykułów prasy duńskiej śmiałą i własną opinią, ocenia pesymistycznie sytuację polityczną i gospodarczą Rzeszy.
/PAT z dn.2.XII.

Aresztowania w Wilnie.

W sprawozdaniu naszym No.45 z dn.30.XI. podaliśmy w/g radia włoskiego wiadomość o aresztowaniach oficerów polskich w Wilnie i zamknięciu uniwersytetu wileńskiego.

W związku z tym, podajemy, że "National Zeitung" podaje ze Sztokholmu, iż wszystkie gazety szwedzkie pisały o tym fakcie 28.XI./aresztowania miały miejsce 27.XI./ z tem, że chodziło tu o spisek polski przeciwko litewskim władzom okupacyjnym. Litwini mają w najbliższym czasie wytoczyć aresztowanemu proces.

Prasa szwedzka nie pisze nic o zamknięciu uniwersytetu wileńskiego.
/National Zeitung ,Bouglea z 29.XI./

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

Powiat chojnicki włączony do
rejencji gdańskiej.

Donosi o tem "Danziger Vorposten" z 28.XI.

Niemcy rozstrzelali 53 żydów
w Warszawie.

Agencja Radio podaje za depeszą z Kowna do Londynu, że aresztowano w Warszawie 53 żydów, którzy nie usłuchali rozkazu żołnierzy niemieckich. W kilku godzin po aresztowaniu żydzi zostali rozstrzelani.
Ag. Radio z 3.XII.

Szwajcarska akcja pomocy Polakom.

Instytucja pomocy uchodźcom polskim, działająca w Szwajcarii pod nazwą "Polonia" wysłała na Węgry wagon z ubraniami i żywnością. Rozdziałem ma się zająć węgierski Czerwony Krzyż.

Praca w Zagłębiu Borysławskim.

Radio moskiewskie donosi, że wszystkie kopalnie nafty w Borysławiu są znowu czynne, przy czym 5.000 bezrobotnych znalazło z powrotem pracę.
Radio C.E. Moskwa z dn. 4.XII.

Niemcy bałtyccy w Gdyni.

Ostatni kontyngent Niemców bałtyckich z krajów ma przybyć do Gdyni w tym tygodniu.
Radio C.E. Stacja angielska z dn. 3.XII.

Nowe egzekucje w Polsce.

Radio niemieckie nadało następującą wiadomość:

"Swiezo odbyto okrutną zbrodnię, popełnioną przez żołnierza polskiego na więzionym pilocie niemieckim. Żołnierz polski stanął przed sądem, który go skazał na karę śmierci".

U w a g a :

Radio niemieckie często podaje takie podobne wiadomości, co dowodzi, że w Polsce odbywają się ciągle egzekucje, które propaganda niemiecka wyzyskuje dla swych celów.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Organizacja szkolnictwa niemieckiego
na Pomorzu.

Administracja szkolna w "gau'ach" będzie zorganizowana na zasadzie "Führerprinzip", powiedział kierownik szkolny dla Pomorza p. "Gauamtsleiter" Boeck. I w sprawach szkolnych partia będzie współpracowała z władzami państwowymi. Trzy rodzaje szkół mają swoje odrębne zadanie, a mianowicie: szkoły powszechne, obejmujące 9 dziesiątych ludności, w kierunku wychowania ogólnego, szkoły średnie w kierunku wychowania przywódców /"des Führernachwuchses"/ w zawodach praktycznych, a gimnazja wreszcie dla wychowania przywódców inteligencji /"geistige Führerschicht"/. Dla kształcenia nauczycieli będzie potrzebne urządzenie 3 akademii pedagogicznych; jedna z nich będzie umieszczona w Toruniu. Tym czasem dla tych celów ustalono kursy /"Aufbaulehrgänge"/, do których są zapisani najzdolniejsi uczniowie tak ze szkół średnich jak również ze szkół powszechnych; kursy te są bezpłatne. Bydgoszcz ma się stać miastem średnich szkół, a w szczególności szkół zawodowych i fachowych.

Pod względem narodowym Boeck dał takie wytyczne nauki i wychowania: "Aby Niemca, zwłaszcza na wschodzie, uchronić od łączenia się z członkiem rasy obcej i narodowości obcej, trzeba im wpajać świadomość rasową, zawsze na nowo przypominaniami. Zmieszanie rasowe i narodowościowe byłoby niebezpieczeństwem dla naszego narodu".

Działalność niemieckiego Frontu Pracy w Polsce.

Danziger Vorposten donosi:

Cała załoga firmy Bacon Export Gniezno S.A. w Bydgoszczy wstąpiła do Frontu Pracy /Deutsche Arbeitsfront/. Liczba pracowników wynosi 399.
Danziger Vorposten z 28.XI.

Uwaga: Niemiecki Front Pracy jest przymusową nacjonalistyczną organizacją zawodową jedyną w Rzeszy. Chodzi tu najprawdopodobniej o zmuszenie robotników polskich do wstąpienia do tej organizacji. Jak wiadomo, w Niemczech nikt nie może otrzymać pracy, kto nie jest członkiem Frontu Pracy.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 5 grudnia 1939 r.

50

P O L S K A

II

Droga krzyżowa Warszawy.

Le Jour - Echo de Paris zamieszcza przedruk z "Głosu Polski" obszernego artykułu o położeniu Warszawy, zaopatrując go tytułami: " W powolnej agonii to wielkie miasto walczy - Droga krzyżowa Warszawy na podstawie dokumentów, otrzymanych z Polski".

We wstępie dziennik paryski pisze:

Codziennie nadchodzą nowe dowody, stwierdzające, w jaki tragiczny stan nędzy wtączyli tak Niemcy jak Rosjanie nie-szczęsną Polskę od chwili jej okupacji. Dziennik "Głos Polski" drukuje naten temat wzruszające dokumenty. Oto list autentyczny, otrzymany świeżo z Warszawy:
Le Jour - Echo de Paris z dn. 3.XII.

Rosyjskie a niemieckie metody wynaradawiania.

Hitler okupuje Polskę pod fałszywym hasłem " walki w imię kultury niemieckiej". W rzeczywistości chodzi mu o nic innego, jak o zdobycie ziemi, o zaspokojenie głodu posiadania.

Inny ma charakter rosyjska kolonizacja polski, tak jak ją przeprowadzał reżym carski przed 1914. Rosja chciała skolonizować duszę polską, nie opanować ziemię. Chciała żeby naród polski stracił odrębne oblicze i wszedł do słowiańskiej wspólnoty, zasilił pansawizm.

Wielka różnica. Niemcy nigdy nie myśleli robić z Polaków - Niemców. Twierdzenie to nie jest zgodne z rzeczywistością - przypisek nasz.

Następuje szereg przykładów, cytowanych na zasadzie dzienników polskich z 1912 lub 1914 r., ilustrujących rosyjskie metody wynaradawiania Polaków przez walkę z katolicyzmem i narzucanie prawosławia.

Teraźniejszość zdaje się potwierdzić, że Kreml przejął od caratu marzenie o panslawizmie.

Gdzie Hitler "przenosi" Stalin nawraca. Hitler się nie zatroszczył o pozyskanie Polaków dla narodowego socjalizmu, ale wraz z tankami i żołnierzami czerwonej armii przybyły tomy literatury, cała ewangelia nowej religii rosyjskiej.

Prawosławie zmieniło barwę i kałanów. Ale pasja nawracania, podniesiona do systemu, pozostała ta sama.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Panować nad ziemią panować nad duchem - oba dążenia do hegemni uzupełniają się. Hitler i Stalin bezsprzecznie domyślali się wzajemnie swoich pragnień, tych uzupełniających się ambycji. Bezsprzecznie także ich spotkanie skończy się zderzeniem nie harmonią.

Paris-Midi - 3.XII., artykuł p.t. "Wykorzeniec wyznaczenie, opanować duszę polską." - patrz sprawozdanie nr.48 z dn.3.XII.39.

Niemiecka baza wojskowa w Gdyni.

W Rzeczy ukazał się dekret podpisany przez Hitlera, na mocy którego w porcie gdyńskim utworzona zostaje niemiecka baza wojenna.

BBBC - transmisja polska 5.XII. godz.7.

Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża.

Dnia 4 grudnia w siedzibie Czerw. Krzyża 2 rue Euler odbyło się zebranie pod przewodnictwem gen. Osińskiego, poświęcone omówieniu gwiazdki dla żołnierzy polskich. W zebraniu tym po za przedkstawicielami zarządu główn. P.C.K. wzięli udział: ks. bisk. Gawlina, przedstawiciele wojska, delegat Czerw. Krzyża z Belgii p. Sławski, przedstawiciele prasy i organizacji społecznych.

Po wygłoszeniu krótkiego przemówienia, nawołującego do pomocy polskim żołnierzom, gen. Osiński oddał przewodnictwo zebrania p. Ładzinie, członkini zarządu gł. P.C.K. i delegatce w sprawie gwiazdki.

Na zebraniu tym m.inn. postanowiono zwrócić się z apelem do społeczeństwa polskiego o przesyłanie dobrowolnych darów dla żołnierzy na adres Czerw. Krzyża i o ile możliwości w formie ofiar pieniężnych. Wszelkich bliższych informacji w tym względzie udziela zarząd główny Czerw. Krzyża, 2 rue Euler, Paris VIII, tel. Ely 21-81.

Radio Polskie, 4.12.

1.000 powierników niemieckich w pow. bydgoskim

"Essene National Ztg." z 2.XII. donosi z Bydgoszczy: "Rolnictwo niemieckie - "Reichsnährstand"- zastało olbrzymią pracą na okupowanych obszarach wschodnich. To wynika już choćby z faktu, że w samym powiecie bydgoskim trzeba było ustanowić 1.000 powierników dla administracji skonfiskowanych gospodarstw rolnych.

CENTRALA INFORMACJI DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

C. J. P. aresztuje gimnazjastów we Lwowie.

Władze sowieckie wkładają obecnie wiele wysiłku w "reedukację" młodzieży polskiej w duchu bolszewickim.

Jak donosi Transcontinental Press z Czerniowiec, władze sowieckie zmusiły kilka gimnazjów lwowskich do uchwalenia rezolucji przeciwkofińskiej, co zostało następnie ogłoszone, jako "spontaniczne" oświadczenie młodzieży polskiej.

Ostatnio w czasie przymusowej uroczystości ku czci Kirowa młodzież polska odśpiewała pieśni patriotyczne polskie. W odpowiedzi na to GPU. przeprowadziła liczne aresztowania wśród młodzieży. Ag. Radio, 4.12.

Dezercja z armii sowieckiej.

Donszą z Czerniowiec, że mnożą się wypadki dezercji z armii sowieckiej. Koło Rawy Ruskiej przeszło linję demarkacyjną do Niemców 120 żołnierzy i kilku oficerów. We Lwowie w jednym ze szpitali pewien oficer sowiecki, na trzy dni przed zwolnieniem ze szpitala, dostał sobie cywilne ubranie i uciekł. Również pewien rosyjski urzędnik pocztowy, którego miano odesłać z powrotem do Rosji, przebrał się po cywilnemu i uciekł. Journal de Roubaix, ~~xxx~~ 4.12.

Niemiecka Izba Handlowa dla Polski.

Działalność niemieckiej Izby Handlowej w Warszawie odtąd rozciąga się tylko na teren gubernatorstwa. Ponieważ niema jeszcze bezpośredniej komunikacji pocztowej z Niemcami do Warszawy dla osób i firm prywatnych, należy kierować korespondencję albo do "Göschäftsstelle", Berlin albo przez Izby handlowe i przemysłowe w Gdańsku, Bydgoszczy, Poznaniu, Łodzi, Katowicach i Cieszynie. Danziger Vorposten, 28.11.

Na Pomorzu policja podporządkowana Gestapo.

Kierownik Gestapo w Gdańsku /Neugarten 27/ wydał rozporządzenie, w myśl którego zakłada się filje:

- 1/ w Gdyni, Lindnestrassse 8-10,
- 2/ w Elblągu, /nie podany adres/ -znajduje się w gm.rejencji.
- 3/ w Starogardzie.

Filia w Kościerzynie została zniesiona.

Władze policyjne na całym terenie mają być organem pomocnym Gestapo. Wszystkie polecenia Gestapo do policji komunalnej i powia-

CENTRALA INFORMACJI DOKUMENTACJI

Sprawozdanie z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

towej muszą być natychmiast wykonane. Wszystkie sprawy polityczno-polityczne muszą być dane do wiadomości nie tylko do władz nadrzędnych ale również do danej filii Gestapo. Danziger Vorposten, 28.11.

Kto jest zobowiązany do utrzymania domów w stanie dobrym w miastach polskich?

Rozporządzenie komisarycznego nadburmistrza Grudziądza Kellera daje wgląd w system postępowania Niemców w sprawie domów skonfiskowanych - to znaczy w wielkiej mierze domów właścicieli żydowskich i własność uchodźców.

"Odpowiedzialni za porządek, czystość i utrzymanie w stanie porządnym domu, mieszkań, schodów, instalacji wszelkiego rodzaju i chodnika ulicy są mieszkańcy tego domu. Dzierżawy muszą być płacone w magistracie w następującym porządku: 1 grudnia A do E, 2-go F do I, 4-go K do M, 5-go N do R, 6-go S do Z." Danziger Vorposten, 28.11.

Dla czego bolszewicy oddali Wilnę Litwie.

Czasopismo moskiewskie "Trud" wyjaśnia powody jakie Rosję kierowały, gdy oddawała Wilno Litwie.

Gazeta przypomina, że ZSRR, nie mógł iść na przekór swoim własnym wielokrotnym dyplomatycznym oświadczeniom o bezspornych prawach historycznych litewskiego narodu do władania miastem Wilnem, jako ustaloną konstytucji litewskiej stolicą kraju. Nadto w chwili obecnej dla ZSRR, najważniejszym zadaniem jest zabezpieczenie kraju przed napaścią z strony napastników, którzy dla swojej napaści na ZSRR, pragnęli wykorzystać terytoria małych państw nadbałtyckich. To też zgodnie z tym zasadniczym zadaniem do ostatniej umowy spowiecko-litewskiej w październiku br. wstawiono następujący artykuł:

"Związek Sowiecki i Republika Litewska zobowiązują się wspólnie realizować obronę państwowych granic Litwy".

Takie same artykuły istnieją i w umowach z Łotwą i Estonią. Dzięki umowom z Łotwą i Estonią przywrócono ważne gospodarcze i strategiczne znaczenie linii kolejowej Romny-Libawa, a przez umowę z Litwą można było nawiązać łączność tej linii z kolejami litewskimi dzięki czemu nie tylko Ukraina i Białoruś, ale i Litwa otrzymują znowu wyjście do niezamarzającego portu bałtyckiego w Libawie.

Przywraca się również ważne znaczenie rzeki Niemna, która w niedalekiej przyszłości odgrywać będzie ważną rolę w handlu.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 49 z dnia 5 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

zewnątrznym ZSRR, i Litwyⁱ przy pomocy starego kanału Ogińskiego po nieodzownym jego rekonstruowaniu będzie trwale związany z Prypecią i Dnieprem. Dla systemu Niemna ogromne znaczenie będzie miała kwestia Kłajpedy. Niedotykając możliwych zmian w rozstrzygnięciu tej kwestii "Trud" przypomina oraz rozpoczętych przez Litwę jeszcze w r. 1925 prace nad urządzeniem portu w Połędzie. Prace te technicznie bardzo skomplikowane są nazbyt kosztowne dla ubogiej republiki litewskiej. Przy nowych stosunkach z ZSRR, Litwie łatwiej będzie plany te zrealizować.

Wreszcie przy tych nowych umownych stosunkach bardzo ważną jest kwestia rozbudowy i rozwoju przemysłu litewskiego. Do roku 1914 na obszarze dzisiejszego państwa Litewskiego było około 5.000 przedsiębiorstw przemysłowych, teraz jest ich tam tylko około 1.130. Szczególnie zaś Litwa prawie zupełnie nie posiada przemysłu wojsko-obronnego, poza kilku warsztatami lotniczymi. Podupadło również pod względem przemysłowym i miasto Wilno, które na przeszło 200.000 mieszkańców liczyło zaledwie 6.000 robotników.

Stąd wypływają wszystkie te **realne** zadania w wykonaniu których są zainteresowane oba sojusznicze państwa - ZSRR, i Litwa.

Uwaga: Tak się przedstawiają w interpretacji pisma moskiewskiego powody oddania Wilna Litwie. Skądinąd wiadomem jest powszechnie, że inne cele kierowały ZSRR, w ich dążeniu do "sojuszniczego" współżycia z Litwą i innymi państwami nadbałtyckimi. Świeży przykład Finlandii jest pod tym względem dosyć poczynający

Krwawa masakra w Gdyni

Dzienniki paryskie z dn. 5.XII. zamieszczają komunikat D.I.D. o krwawych egzekucjach i prześladowaniach w Gdyni i o zgładzeniu przez Gestapo przeszło 300 zakładników z Gdyni. Pisma francuskie opatrują ten komunikat dużymi wymownymi tytułami, przy czym uwagę zwraca Le Petit Journal, który podał komunikat w całości pod tytułem: "Jak w 1914 r. w Francji - Polacy przed rozstrzelaniem musieli sami wykopać sobie grób - Masakra w Gdyni".

Pozatym w całości ten komunikat zamieściły Excelsior, Ère Nouvelle, Le Petit-Jeu oraz Agencja Radio z dn. 4.XII. Dłuższe wyjątki lub streszczenia komunikatu dały: Figaro, L' Ordre, Poslednija Nowosti.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.50 z dnia 5 grudnia 1939r.

P O L S K A

Smierć dra Olszaka z Karwiny.

Czołowa to była postać w Karwinie od 40 lat. S.p. dr. Olszak, katolik praktykujący, członek kierownictwa oddziału katolickiego stowarzyszenia mężów, długoletni burmistrz Karwiny pod zaborem czeskim, wielki filantrop, gorący patriota.

8.IX.r.b. wywieziono go nocą autem wraz z żoną do powiatowego miasta Frysztatu. W budynku, w którym urzędowało Gestapo i komenda S.S. zostali w bestialski sposób storturowani, bito ich prętami żelaznymi, kopano leżących na ziemi, doktorowi wrywano garściami włosy z brody, od kopnięć ciężkimi butami żołnierskimi doznał pęknięcia czaszki. Ciała małżonków czarne były od sińców. Nieprzytomnych przywieziono z powrotem do Karwiny, wywleczono z auta do sieni i pozostawiono na kamieniach. Następnie oprawcy w liczbie 4 wyprawili sobie ucztę w domu skatowanych i kolejno zgwałcili służącą. W kilka godzin po ich odjeździe służąca dowlokła swoją panią do sypialni, a doktor nieprzytomny leżał dalej na schodach. W skutek połamania żeber doznał on krwotoku w klatce piersiowej, a z powodu pęknięcia czaszki nastąpił wylew krwi w mózgu. Szlachetny ten człowiek zmarł w poniedziałek.11.IX.- Pomimo, iż zmarły był przewodniczącym parafialnego komitetu kościelnego, Gestapo zakazała dzwonić z powodu jego śmierci, zakazano sprowadzenia jego zwłok na obrzędy pogrzebowe i zakazano ludności brać udział w samym pogrzebie. Ludzi, którzy pomimo to tłumnie stali w rowach przydrożnych, chcąc przynajmniej odkryciem głowy i cichą modlitwą oddać usługę wielkiemu dobroczyńcy, rozpędzano kolbami karabinów.

Pogrzebał go miejscowy proboszcz, ks.Prepozyt Leopold Biłko, w asyście trzech księży.

W kilka dni później aresztowano i wywieziono z Karwiny Ks.Biłkę. Wille ś.p.dra Olszaka obrabowano kompletnie ze wszystkiego i cały majątek jego skonfiskowano. Panią Olszakową pomimo choroby i ran aresztowano i wywieziono do Sudetów na przymusowe roboty rolne, gdzie zmarła.

S.p.dr.Olszak liczył lat 65, żona jego lat 60.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.50 z dnia 5 grudnia 1939

P O L S K A

Dezercje z armii sowieckiej w Polsce.

W szeregach okupacyjnej armii bolszewickiej w Polsce zdarzają się coraz częstsze wypadki dezercji. 120 żołnierzy wraz z kilku oficerami sowieckimi uciekło ostatnio z jednego z pułków bolszewickich, chroniąc się na terytorium polskim po drugiej stronie linii demarkacyjnej. W jednym ze szpitali wojskowych we Lwowie, pewien ranny oficer bolszewicki przebrał się w ubranie cywilne i uciekł ze szpitala w niewiadomym kierunku. Również we Lwowie zanotowano cały szereg ucieczek z posterów personelu sowieckiego sprowadzonego z Rosji do urzędów okupacyjnych. Urzędnicy ci korzystając z tego, że wydostali się już z piekła rosyjskiego czyhają na każdą okazję, aby pożegnać się raz na zawsze z rajem bolszewickim. Chcąc zaradzić tym ucieczkom, władze bolszewickie wydały zakaz sprzedaży ubrań cywilnych funkcjonariuszom sowieckim.

/PAT, 4.XII/

Obowiązki wojskowe obywateli polskich we Francji.

Delegat cywilny Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej do spraw wojskowych ogłosił następujący komunikat :

Z dniem 30 listopada roku bieżącego zaczęła działać w Paryżu przy Prefekturze Sekwany stała komisja poborowa dla obywateli polskich objętych poborem 17 - 45 lat. Komisja urzędować będzie w każdy czwartek od godz. 9-ej rano w lokalu przy rue des Archives, Paris IV. Do stawienia się przed komisją obowiązani są obywatele polscy, należący do roczników, objętych poborem, którzy :

- 1/ zamieszkując stale we Francji nie zgłosili się do spisu dnia 29 września 1939r. i wskutek tego nie stanęli przed komisjami poborowymi, które funkcjonowały w czasie od 20 do 25 października 1939r.
- 2/ przybyli z zagranicy /z Belgii i innych krajów/ na teren Paryża i departamentu Sekwany i którzy nie stawiali przed komisjami spisowymi dnia 29 września br. lub przed komisjami poborowymi.

Powyższe nie dotyczy oficerów i podchorążych rezerwy, jak również przybywających z zagranicy wojskowych w służbie czynnej W.P., którzy obowiązani są zgłaszać się do stacji zbornej żołnierzy polskich w Paryżu, w koszarach przy Boulevard Bessieres, Paris XVII, metro St.Ouen. Osoby obowiązane do stawienia się przed stałą komisją poborową, winny uprzednio zarejestrować się u referenta wojskowego w konsulacie generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu, adres : 31, rue Jean Goujon, Paris VIII, metro Alma Marceau, od którego otrzymają informacje dotyczące daty stawienia się przed komisją poborową.

/PAT, 4.XII/

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.50 z dnia 5 grudnia 1939

P O L S K A

Tygodnik Żołnierza Polskiego we Francji.

Obóz Armii Polskiej ma swój własny tygonik. Numer pierwszy ukazał się 29. listopada ze względu na historycznie ważną datę, numery następne będą wychodzić w niedzielę.

Na czele numeru stoją słowa gen. Sikorskiego :

"Przypada Wam w udziale wielki zaszczyt i równie duża odpowiedzialność - macie uwolnić Polskę od najeźdźcy i przywrócić w niej sprawiedliwość społeczną.

Jesteście w tej chwili jedyną nadzieją Ojczyzny. Na Wasze czyny patrzeć będzie cały świat."

Dowódca obozu, gen. Maczek, napisał nowemu tygodnikowi :

"Pozostawimy naszym najwyższym czynnikom wojskowym i rządowym sprawę, czy dosyć już krwi się przelało w Polsce i czy wojsko nasze we Francji formowane ma być oszczędzane dla kraju.

Żołnierza rzeczą jest bić się i całą duszą nastawiać się do momentu, gdy zewrze się w walce z wrogiem - wszystko jedno czy na ziemi polskiej czy francuskiej, tylko z takiego nastawienia może powstać prawdziwie odrodzona Armia Polska".

Słowo wstępne napisał January Grzędziński.

Pierwsza strona ma ponadto przysięgę żołnierskiej wierności pamięci żołnierzy polskich i ludności polskiej, poległych w kraju.

Numer zawiera 2 wiersze Kazimierza Wierzyńskiego : "Święty Boże" i "Zstąp, duchu mocy", rysunki i fotografie z Obozu, kronikę z Obozu, itp.itp.. Stron 8, rozmiar 4^o , układ graficzny i wykonanie b.staranne, cena 1 fr.

Przemówienie radiowe min. Stańczyka.

W dn. 3 bm. minister pracy i opieki społecznej, p. Stańczyk, wygłosił przemówienie radiowe, w którym m.in. powiedział :

"Zbliża się szybko i nieuchronnie chwila surowego sądu nad grabieżami cudzych ziem, niszczycielami wolności obcych i swoich ludów ; Polska będzie wolna, będą wolne i te narody, które zostały przez czarnych i czerwonych dyktatorów ujarzmione.

"... Za winę klęski, za wasze cierpienia zostaną ukarani we właściwym czasie wszyscy ci, którzy, zapatrzeni we własne przywileje, pozbawili naród praw i wplywu na przygotowanie obrony państwa.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 50 z dnia 5 grudnia 1939r.

P O L S K A

"Nowa Polska musi zapewnić wszystkim obywatelom równe prawa obok równych obowiązków. Nowa, wyzwolona Polska zapewni, zapewni musi każdemu pracę i dobrobyt.

"Rząd organizuje pomoc dla ludności w kraju... Polska, jej bohaterski lud nie jest i nie będzie w nieszczęściu opuszczony. Sumienie całego cywilizowanego świata jest z nami!"

/PAT, 4.XII/

Bydgoszcz bez Żydów.

Z.A.T. cytuje "Kölnische Zeitung", która donosi, iż "podobnie jak w innych okolicach, również i w Bydgoszczy nie ma już zupełnie Żydów. Wszystkie sklepy żydowskie są do wynajęcia, a synagogi stały się zbędne".

/Biul.Pr.Żyd.Nr.43/

P.Prezydent Raczkiewicz w Angers.

"Paris-Soir" zamieszcza fotografię, przedstawiającą p.Prezydenta Raczkiewicza w chwili przybycia do pałacu Pignerolles pod Angers.

/Paris-Soir z dn.5.XII/

Opis uroczystości objęcia w posiadanie przez p.Prezydenta Raczkiewicza nowej siedziby pod Angers podał również La Croix.

/La Croix z dn.5.XII/

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

III

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa angielska

Cynizm sowiecki

Czołowy artykuł wstępny Times'ów omawia inwazję Finlandii. "Jest to jeden więcej przykład, że w oczach despotów centralnej i wschodniej Europy, mniejszy naród nie posiada żadnych praw, z wyjątkiem tych, które może poprzeć siłą własnej broni, lub bronią swoich przyjaciół."

"Times" dodaje, że entuzjaści teorii Marxa, którzy byli skłonni do uwierzenia w polityczny idealizm Sowietów, muszą zauważyć, że maska już opadła. "Stalin przedstawiający ofiarę swojej inwazji jako prowokatora, zagrażającego istnieniu jego państwa, używa tak cynicznej wymówki, że trzeba się zdziwić, dlaczego on w ogóle próbuje się usprawiedliwiać. Przecież ten wykręt nikogo nie oszuka. Ludność 180 milionowego państwa z pewnością nie uwierzy, że ich rząd przeraził się groźnego sąsiedztwa narodu 3 i pół milionowego i że pragnie zażegnać to niebezpieczeństwo. W porównaniu z tą hypokryzją jawny bandytyzm XVIII wieku państw, które rozdzielały Polskę, wydaje się jakby uczciwsze."

"Times" opisuje jakie wrażenie inwazja uczyniła w krajach skandynawskich i zaznacza, że ta rosyjska pogarda dla praw pomniejszych narodowości, sąsiadujących z Rosją, wywołuje nie mniejsze przerażenie na półwyspie bałkańskim, w krajach, "których los nie jest bynajmniej obojętny dla rządu Italii."
/The Times" Londyn 1.XII.39/.

Japoński faszysta

Korespondent "Daily Telegraph" z Tokio donosi, że b.ambasador japoński z Rzymu Toshio Shiratori przemawiał na zebraniu Izby Handlowej w Osaka, za "załatwieniem problemu chińskiego przez Japonię, w porozumieniu z Rosją sowiecką i Italią".

Mówca przepowiadał, że Italia wkrótce połączy się z Niemcami, które są przygotowane do prowadzenia dłuższej a zwycięskiej wojny".

Mr. Shiratori, który został we wrześniu przez swój rząd odwołany z Rzymu, jest zdeklarowanym od dłuższego

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa angielska

czasu, sympatykiem niemieckim. Opowiadał się on za wojskowym przymierzem z państwami osi i nie tak dawno, 22 listopada, na przyjęciu w Tokio, bronił zawzięcie Niemiec i Italii, jako "naturalnych przyjaciół Japonii".
/"Daily Telegraph, Londyn, 1.XII.39/.

Italia za Finlandią przeciw Rosji

Korespondent londyńskiego "Times" donosi z Rzymu o zaopatrywaniu Finlandii w samoloty i amunicję przez Italię. Transporty te były przesłane już parę tygodni temu. "Sprzedaż tę jednak trzeba uważać, jako transakcję handlową, a nie jako rezultat wypadków ostatnich dni". Korespondent cytuje jednak głosy prasy włoskiej, krytykujące brutalność agresji rosyjskiej.

Signor Ansaldo pisze w "Telegrafo" artykuł potępiający metody rosyjskie i niemieckie. Porównuje odrażalność Italii w Albanii z gwałtowną asymilacją, odbywającą się w innych częściach Europy. To postępowanie Italii, okaże się "wielką propagandą, korzystną dla Italii, na tych obszarach Europy, gdzie ostatnie wypadki wywołały zupełnie usprawiedliwione uczucia bojaźni."
/"The Times" Londyn z 2.XII.39/.

O początek wojny

Wstępny artykuł w "Manchester Guardian" omawia niemiecki dodatek do Białej Księgi, w którym jest próba przeprowadzenia dowodu, że "wojna z Polską została sprovokowana przez rząd brytyjski". Niemcy stwierdzają, że "z powodu podwójnej gry brytyjskiej, Polacy nie przysłali do Berlina reprezentanta z pełnym pełnomocnictwem do przyjęcia warunków i że ambasador polski nie miał pełnego upoważnienia prowadzenia układów." Redakcja dodaje, że dokument niemiecki wydrukowany w brytyjskiej Niebieskiej Księdze jest dostatecznym dowodem niemieckiej odmowy prowadzenia rokowań.

"Manchester Guardian" komentuje dalej następująco:

"Polski rząd miał więc wysłać reprezentanta w okresie kilkugodzinnym /Niemcy wzięli tę propozycję na-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa angielska

szemu ambasadorowi o 7.15 wieczorem 29.VIII/, aby prowadzić i zakończyć układy według propozycji, które nigdy nie były wprost czy pośrednio zakomunikowane rządowi polskiemu.

Artykuł kończy się stwierdzeniem, że zarzut "podwójnej gry" może stosować się tylko do metod rządu niemieckiego, który oświadczył ambasadorowi Anglii, że "żądanie przysłania reprezentanta Polski nie stanowi ultimatum, a zachował się tak, jakby to było ultimatum." /"The Manchester Guardian" 1.XII.39/.

Prasa amerykańska

Ameryka a Sowiety

Amerykańskie władze federalne, kontrolujące eksport amunicji i materiałów wojennych ze Stanów Zjednoczonych, są upoważnione do wstrzymywania wszelkiego wywozu, który byłby niekorzystny dla programu obrony, zbrojeń i tajemnic wojskowych Ameryki. Z tego powodu przemysłowcy amerykańscy stosują się ściśle do reguł "moralnego embargo", jak np. w stosunku do Japonii i podobne reguły mają być zastosowane teraz do zamówień rosyjskich.

W prasie i w Kongresie jest prowadzona żywa agitacja za zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Rosją. Najsilniejszym przeciwnikiem tego jest, znany już ze swoich zasad "amerykańskiej izolacji", William Borah, senator ze Stanu Idaho, który oznajmił: "Nie byliśmy w stanie służyć sprawie ludzkości i pokoju, jeżelibyśmy zrywali stosunki z narodami, których postępowania nie aprobujemy."

Nowojorski "World - Telegram" w artykule wstępnym poleca zerwanie stosunków dyplomatycznych, jako jedyny środek, który "dla Stalina będzie zrozumiały."

"New York Times" oświadcza: "W Finlandii tak samo, jak i w Polsce jest widoczne, że Czerwona Gwiazda i rewolucja maszerują razemkiedy praca Sowietów zostanie dokonana w Finlandii, przekonają się oni, że zasłużyli na stałą nieufność i pogardę społeczeństwa amerykańskiego."

/"Herald Tribune, Paryż, 3.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Sprawa Niemców z włoskiego Tyrolu

Z Rzymu donoszą, że obecnie znajdują się tam trzy misje niemieckie: wojskowa, ekonomiczna i wreszcie jedna zajmująca się załatwieniem spraw repatriacji ludności niemieckiej z Tyrolu. Szefowie tych misyj mają bezpośredni kontakt z Mussolinim.

Sprawa ostatnia interesuje poważnie kierowników politycznych Włoch. Ocenia się tam, że na 165.000 optantów spośród mniejszości niemieckiej 105.000 wyraził chęć powrotu do Rzeszy, 70.000 osób już złożyło takie oświadczenie.

Im bardziej wzrasta liczba optantów, tym większa jest suma wierzytelności, tym bardziej, że starają się oni o uzyskanie możliwie wielkich sum kompensacyjnych. Za pozostawione we Włoszech majątki Niemcy oceniają tę sumę na 17 miliardów lirów, podczas gdy Włosi starają się obniżyć ją do 8, 6 a nawet 3 miliardów lirów. Rzesza ma wypłacić repatriantom zaliczki, obciążając wypłaconymi zaliczkami Włochy. Cała ta sprawa powoduje wiele trudności, stąd też p. Guarnoni, który zajmuje się sprawami ogólnej wymiany dewizowej, pracuje w tej chwili jedynie nad problemem optantów niemieckich.
/Agencja Radio z 3.XII.39/.

Konferencja ententy bałtyckiej

Z Tallina donoszą, że następna konferencja państw bałtyckich odbędzie się 7 i 8.XII. Ministerstwa spraw zagranicznych Litwy, Łotwy i Estonii mają zbadać sytuację wytworzoną przez wojnę i przez układy zawarte przez nich z Rosją. Jeżeli chodzi o konflikt sowiecko-fiński, to należy się liszyć z wielką ostrożnością konferencji.
/Agencja Radio z 3.XII.39/.

Aresztowania w Słowacji

Z polecenia władz niemieckich przeprowadzono w Słowacji liczne aresztowania. Według radia niemieckiego, aresztowani są oskarżeni o rozpowszechnianie z polecenia Intelligence Service fałszywych informacji.
/Radio C.E. Deutschlandsender z 2.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa francuska

Instytut Brytyjski w Rzymie

Ambasador angielski w Rzymie Sir Percy Loraine dokonał 2.XII. uroczystego otwarcia Instytutu Brytyjskiego w Rzymie, który ma na celu zapoznanie młodych Włochów z kulturą angielską. Na otwarciu był lord Lloyd, prezes British Council.
/Agencja Radio z 3.XII.39/.

Niemieckie okrucieństwa w Polsce

Gazety berlińskie donoszą, że sąd wojenny w Bydgoszczy wydał 80 wyroków śmierci na Polaków, oskarżonych o napady na Niemców.

"Roth Erde" dodaje do tej wiadomości taki komentarz:

"Czystka" w Polsce dopiero się zaczęła. Według naszych informacji w samej tylko Bydgoszczy pozostaje dotąd nieukaranych 700 zabójstw niemieckich obywateli. Te zbrodnie na zawsze szańbiły imię Polski i będzie rzeczą sprawiedliwą, jeżeli za nie odpowiedzą nie tylko fizycznie ich sprawcy, ale cały naród polski.
/"Daily Mail" za Havasem 5.XII.39/.

Król angielski we Francji

Wczoraj 4.XII. przybył na pokładzie statku wojennego do jednego z portów francuskich król angielski Jerzy VI, w towarzystwie swego brata księcia Gloucester.

Król udał się bezpośrednio do oddziałów armii brytyjskiej, stacjonowanych na froncie francuskim.
/Prasa francuska z 5.XII.39/.

Koncentracja wojsk niemieckich

w południowej Austrii

Korespondent "Daily Mail" donosi z Zagrzebia, że podróżni przybyli 3.XII. z Austrii opowiadają, iż Niemcy w ciągu tygodnia przed tą datą koncentrowali wojska wzdłuż granicy Słowacji.
/"Excelsior", "L'Epoque" z 5.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Embargo na towary niemieckie

Od 4.XII. obowiązuje, nałożone przez Francję i Anglię, embargo na wszystkie towary pochodzenia niemieckiego, jak i zaostrzona blokada wobec dowozu do Niemiec.

Dnia 4.XII spotkali się brytyjski minister wojny ekonomicznej R.H. Cross i francuski minister blokady Georges Pernot.

Konferencja pod ich przewodnictwem stwierdziła identyczność poglądów obu państw i ustaliła techniczne szczegóły wykonania embargo i blokady w stosunku do Niemiec.

Prasa francuska donosząc o tem, polemizuje równocześnie z prasą holenderską. Część dzienników holenderskich przejęła mianowicie argumenty propagandowe niemieckie i występuje w związku z blokadą przeciwko Anglii i Francji.

Prasa francuska podaje następujące dane admiralicji brytyjskiej o dotychczasowej wojnie gospodarczej na morzu:

Liczba statków niemieckich, które z takich czy innych powodów zostały stracone dla Niemiec, wynosi 33, co przedstawia 171.390 ton.

Natomiast marynarka angielska przez 3 miesiące wojny straciła 302.000 ton, za to zapewniła sobie swobodną komunikację dla 21 milionów ton swoich statków. /"Excelsior", "Le Populaire" i inne z 5.XII.39/.

Stworzenie "ministerstwa" zażaleń

w Niemczech

Jak wiadomo, Goering zwrócił się niedawno z apelem do urzędników o poprawne traktowanie ludności. Niezadowolenie ludności widocznie jednak nie osłabło, skoro "Westdeutscher Beobachter" donosi, że Goering powierzył jednemu z ludzi zaufania wyłączną misję badania zażaleń ludności. "Zgodnie z wagą tej misji, urzędnik ten będzie brał udział w posiedzeniu rady ministrów" - pisze dziennik. Forma urzędu nowokreowanego odpowiada więc randze ministerstwa.

/Agencja Radio 4.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Japonia nie zamierza zawrzeć paktu

o nieagresji z Rosją

W związku z informacjami sowieckimi, że Japonia sugerowała Rosji zawarcie paktu o nieagresji, przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych złożył 4.XII.39 następujące oświadczenie prasie zagranicznej:

"Pragnę podkreślić bardzo mocno, że zawarcie paktu o nieagresji z Sowietami nie figuruje w programie Japonii. Jedyną rzecz, do której dążymy, to uregulowanie kwestyj, związanych z prawem rybołówstwa na wybrzeżach rosyjskich oraz zawarcie traktatu handlowego rosyjsko - japońskiego."
/Agencja Radio z Tokio z 4.XII.39/.

Rozmowa japońsko-amerykańska

Japoński minister spraw zagranicznych, admirał Nomura rozmawiał 4.XII. 2 godziny z ambasadorem Stanów Zjednoczonych p. Grew o mającym być zawartym układzie handlowym japońsko - amerykańskim oraz o polityce japońskiej w Chinach.

Nomura oświadczył przy tym, że Japonia nie może pozwolić obcym rządów na prowadzenie pewnej działalności politycznej na terenie fińskim ale całkowicie uznaje aktywność handlową innych mocarstw w Chinach.
/Agencja Radio z 4.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa włoska

Niemiecka baza lotnicza na przylądku Horn?

Dziennik argentyński "Noticias Graficas" zapewnia, że rząd chilijski zwrócił się do rządu argentyńskiego z prośbą o współpracę przy odnalezieniu rzekomej tajnej bazy lotniczej w pobliżu przylądka Horn.

Także dzienniki angielskie, wychodzące w Buenos Aires, zajmują się tą bazą i sądzą, że miałyby ona na celu loty wywiadowcze na terenie Południowego Atlantyku i Pacyfiku. Te same dzienniki podnoszą, że stanowiące własność brytyjską Wyspy Falklandzkie znajdują się zaledwie o 350 mil od przylądka Horn.

Koła rządowe w Buenos Aires powstrzymują się od wydawania opinii w sprawie rzekomej niemieckiej bazy lotniczej. Sama wiadomość pochodzi stąd, iż jeden z "carabineros" chilijskich doniósł swojemu ministerstwu obrony narodowej, że zaobserwował nieznaną samolot, który przelatywał nad jedną z wysp Ziemi Ognistej. Rząd chilijski wyraża jednak wątpliwości co do istnienia niemieckiej bazy lotniczej i zwraca uwagę na fakt, że tego rodzaju pogłoski były już ostatnio wielokrotnie w obiegu. /"Il Messaggero" z Buenos Aires 30.XI.39/.

Prasa niemiecka

Rewolucja nacjonal - socjalistyczna

rozpoczęła się 1.VIII.1914

"Essener Nationalzeitung" donosi, że minister propagandy Goebbels wygłosił 1.XII. dwa przemówienia w Bydgoszczy, jedno w teatrze miejskim a drugie na sali największego kina. Cytujemy tu tylko najciekawsze zdania:

"Rewolucja nacjonal-socjalistyczna nie rozpoczęła się 30.I.1933 ale już 1.VIII.1914 r. W dniu tym zapoczątkowana została rewolucja niemiecka XX wieku i jeszcze się nie ukończyła. Nie ulega wątpliwości, że rewolucja ta nie tylko zmieni kształt Rzeszy niemieckiej ale przewróci z gruntu stosunki niemieckie."

"Zyjemy w czasach budzącego się poczucia narodowego. Naszemu narodowi przysługuje prawo przewodzenia na przestrzeniach środkowo europejskich."

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa niemiecka

Dziennik niemiecki nie mówi nic "o entuzjazmie słuchaczy", ani nie wspomina o wrażeniu jakie mowa wywarła na zebranych. Jest to godne uwagi.
/"Essener Nationalzeitung" z 2.XII.39/.

Niemcy a tranzyt przez kraje neutralne

Rząd niemiecki wystąpił z propozycją zwołania konferencji międzynarodowej, składającej się z przedstawicieli Włoch, Jugosławii, Węgier i protektoratu czeskiego, celem uregulowania tranzytu towarowego oraz stawek taryfowych między portami w Trieście i Hamburgu.
/Radio Zeesen z 2.XII.39/.

U w a g a: Niemcom chodzi zapewne o wciągnięcie do współpracy gospodarczej Włoch, z którymi stosunki Niemiec stają się coraz bardziej oziębłe.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

IV

D O D A T E K

Wojna lotnicza w Polsce

II.

Dwutygodnik "La Guerre aérienne" z 30.XI.39 przynosi artykuł, drugi i ostatni, o wojnie lotniczej w Polsce i wniosków, jakie należy z niej wyciągnąć. Artykuł znaczony "P.F." napisany jest przez polskiego oficera "świadka dramatycznych wydarzeń wrześniowych". /Patrz Sprawozdanie No.45 z dnia 30.XI.39/.

Walka o Warszawę. Zwyciężyło lotnictwo

nie artyleria

Dzięki błyskawicznemu wysфорowaniu się niemieckich dywizyj pancernych, któremu sprzyjała wyjątkowa suchość, linia frontu znalazła się kilka dni po rozpoczęciu wojny tuż pod Warszawą.

Dywizjom pancernym towarzyszyły samoloty. A z chwilą gdy wojska niemieckie zainstalowały się pod Warszawą Niemcy urządzili bazy lotnicze w pobliżu stolicy /będąc panami powietrza mogli sobie pozwolić na tę teoretyczną nieostrożność/ i stałe kursowanie samolotów tam i z powrotem umożliwiło im zrzucanie na miasto setek ton materiałów wybuchowych dziennie. Dopiero później przybyła niemiecka ciężka artyleria, której ogień był nieskoordynowany i której nie chodziło bynajmniej o akcję regularną, lecz o osiągnięcie w rezultacie całkowitego zniszczenia miasta. Samoloty niemieckie natomiast rozmyślnie kierowały swoje ataki na żywotne punkty miasta.

Bomby zapalające

Nie ma obecnie żadnej wątpliwości, że celem Niemców było zniszczenie Warszawy do szczytu. Lotnictwo niemieckie przede wszystkim bombardowało stację filtrów. Wielodniowe bombardowanie ostatecznie przyniosło efekt pożądaný. Pozbawiwszy miasto wody, Niemcy zaczęli zrzucać bomby zapalające. Były dni, kiedy równocześnie miasto paliło się w 150 miejscach.

Walka lotników polskich, 1 samolot polski na 10

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

D O D A T E K

niemieckich, była beznadziejna. Niemcy ich dziesiątkowali.

Po tygodniu takich walk powietrznych Warszawa była jeszcze tylko pogorzeliiskiem, ruiną. Ani wody, ani elektryczności, ani gazu, brak żywności, epidemie. Mimo więc, że ludność chciała dalej bronić stolicy, polskie władze wojskowe zdawały sobie sprawę z beznadziejności dalszej walki.

Ludność Warszawy pod bombardowaniem

Niemcy rzucali bomby i strzelali bezpośrednio do ludności. Tak np. 3.IX., kiedy na wiadomość o wypowiedzeniu wojny przez Anglię i Francję tłumy manifestowały przed ambasadami obu państw, samoloty niemieckie rozpędziły je bombami i mitraliezami.

Pod kierownictwem bohaterskiego prezydenta stolicy Stefana Starzyńskiego ludność zdyscyplinowana szybko robiła okopy w ogrodach i na placach publicznych miasta. Starcy, kobiety, dzieci, księża czy rabini, arystokraci czy robotnicy, wszyscy współdziałali w obronie.

Lotnictwo polskie w walce powietrznej

W a r s z a w y

Mała ilość polskich samolotów stale się redukowała, co pozwoliło Niemcom narzucać krajowi monolog bomb i mitraliez. Odlot jednej z ostatnich eskadr z Warszawy, który miał miejsce tuż przed kapitulacją, był wyczynem nie przeciętnym. Siedmiu samolotom - przeważnie myśliwskim - udało się poprzez cały kraj pogrążony w wojnie dotrzeć do Budapesztu, jak pięćdziesiąt innych samolotów, trzymanyh w rezerwie, dotarło do lotniska rumuńskiego najbliższej granicy położonego.

Te dwa loty złamały skrzydła polskiemu lotnictwu, które odżyje pewnego dnia i stoczy walkę decydującą.

Psychologia zawieszenia broni

Pożary spowodowały taki stan, że konieczne było osiągnięcie zawieszenia broni, aby przedsięwziąć konieczne środki higieniczne i rokować w sprawie kapitulacji. Trzeba zauważyć, że jednym z głównych powodów kapitulacji był brak amunicji, który się szczególnie dotkli-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

D O D A T E K

wie dawał we znaki.

Zaczerpnięcie tchu zawieszeniem broni nie wzmogło odporności Warszawy - jak można było teoretycznie przypuszczać. Żołnierze i cywile, którzy dzielili te same niebezpieczeństwa i żywili te same nadzieje, nie musząc się więcej zdobywać na codzienne bohaterstwo, które wymagało nieludzkiego prawie wysiłku, popadli w depresję, następującą zwykle po wielkich próbach. Zawieszenie broni nie wzmocniło serc, tylko je osłabiło, usuwając napięcie, które je podtrzymywało.

Zniszczenie Warszawy

Niema jeszcze potwierdzenia wiadomości, według której Niemcy rozplakatowali w Budapeszcie ogłoszenie, wzywające do zwiedzania ruin Warszawy "po cenach zredukowanych", ale leżałoby to całkiem po linii niemieckiej. Pewno, że Niemieccy żołnierze składali świadectwa odwagi, ale odwagi dla złej sprawy. Barbarzyński rozkaz Hitlera kazał wszystko zniszczyć, a jego żołnierze wykonali go z precyzją iście germańską. Gdyby Warszawa nie kapitulowała, nie pozostałoby z niej nic, tydzień później możnaby na miejscu jej umieścić napis podobny do tego, jaki Niemcy umieścili nad ruinami polskiego miasta o znaczeniu Nancy: "Tu były Siedlce".

Z posiadanych dotychczas statystyk wynika, że 5 o/o domów w Warszawie jest całkowicie zniszczonych; 65 o/o częściowo; z 30 o/o pozostałych 5 o/o jest nie naruszonych a 25 o/o częściowo uszkodzonych. I to w mieście o 1.300.000 mieszkańcach, mimo obrony przeciw lotniczej, w ciągu 3 tygodni oblężenia.

Sród 5 o/o całkowicie zdemolowanych domów są budynki najważniejsze stolicy.

K o n k l u z j a

/od redakcji "La Guerre Aérienne"/

Artykuły polskiego oficera niesłychanie spokojne i obiektywne dają do myślenia. Przede wszystkim należy z nich wyciągnąć wniosek zawarty w tytule: To lotnictwo zwyciężyło w Warszawie, nie artyleria. To jest fakt zasadniczy, który należy pamiętać i nad którym należy się zastanowić, ponieważ ogłaszano informacje przeciwne.

Latwo jest powiedzieć, że bomby zapalające mało

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.50 z dnia 5 grudnia 1939 r.

D O D A T E K

spowodowały strat w Warszawie i wyciągnąć z tego wniosek, że bombardowanie naszych miast narobi niewiele szkód....

Lepiej jest wiedzieć, co lotnictwo niemieckie z taką stolicą jak Warszawa w ciągu trzech tygodni, ażeby nie być zaskoczonym w ciężkie godziny, które być może pewnego dnia spadną na nas.
/"La Guerre Aérienne" z 30.XI.39/.
